

Regina Pisarek, Na placu, gdzie by

Słowa: Janusz Szczepkowski

Muzyka: Władysław Rynkiewicz

Na Starym Mieście są takie ulice,
Gdzie można idąc trzymać się za ręce,
Rozmawiać głośno z sennym księżycem,
Przed ludźmi skryć się w małej, ciemnej wnęce.

I nikt nas tutaj nigdy nie spotka,
Nikt nas nie dojrzy z głębi ciemnych okien.
Schodzimy wolno, po Kamiennych Schodkach,
Nagle jesteście obłokiem!

Błękitną chmurą zawieszeni,
Nad śpiącym miastem zadumani,
Stoimy w sobie zapatrzeni
Na placu, gdzie był kiedyś Zamek!
La, la, la...

Stoimy w sobie zapatrzeni
Na placu, gdzie był kiedyś Zamek!
Czas jednak wracać nam do spraw codziennych,
Piękne marzenia nie spełnią się same.

Jak kiedyś miasto z gruzów wojennych
Odbudujemy Królewski Zamek!

To nic, że może gdzieś tam jest lepiej,
Z daleka wszystko innym świeci blaskiem,
Lecz tutaj wszyscy żyjemy dla siebie,
Pod własnym niebem warszawskim!

Błękitną chmurą zawieszeni,
Nad śpiącym miastem zadumani,
Stoimy w sobie zapatrzeni
Na placu, gdzie był kiedyś Zamek!
La, la, la...

Znów będzie nam Zamkowy zegar
Nowej historii czas odmierzał!